ISSN 1425-4506

GMINNA BIBLIOTEKA PUBLICZNA w Raszynie

NR 6/2008

Kurier Raszyński

GAZETA SAMORZĄDOWA WWW.RASZYN.PL CZASOPISMO BEZPŁATNE

Międzynarodowy sukces KS Raszyn

Otworzyliśmy Skatepark w strugach ulewnego deszczu...

wakacyjna wyprzedaż kredytów!

Obniżyliśmy o 1/3 oprocentowanie kredytów objętych promocją. Wybierz najdogodniejszą dla siebie ratę z tabeli i już dziś skorzystaj z wakacyjnej wyprzedaży kredytów w eurobanku.

Zapraszamy do placówki eurobanku w Warszawie, – Centrum Handlowe Real, al. Krakowska 61.

zadzwoń
9000

Promocja ważna od 2.06 do 31.08.2008 r.
RRSO dla kredytu w wysokości 6000 zł, rozłożonego na 36 rat, bez ubezpieczenia wynosi 14,45%.
Koszt jak za połączenie lokalne wg stawki operatora.

eurobank

Temat miesiąca

Półmetek Wakacji

Dobiega końca lipiec. W tym roku w Gminie Raszyn na młodzież i dzieci (także te niepełnosprawne) czekała niezwykle bogata oferta wypoczynku: zarówno kolonii i obozów wyjazdowych, jak też zajęć w placówkach gminnych. Skorzystać mogli wszyscy chętni gdyż uczestnictwo każdego dziecka było dotowane przez Urząd Gminy.

Szczegóły na str. 4-5...

Z życia Gminy

Półmetek Wakacji 4
Lato 2008 w Gminie Raszyn 5
Informacja o wynikach egzaminów gimnazjalistów i szóstoklasistów szkół raszyńskich 5

Samorząd

Samorządność w Gminie Raszyn 6
Nowe zmiany w układzie komunikacyjnym linii autobusowych na terenie Gminy 6
Kolejny raz o „opłatach adiacenckich" 7
Manipulacja opłatami adiacenckimi - list do Redakcji 8
Odpowiedź na list 8

Inwestycje

Mamy skatepark 10

Temat miesiąca

Budownictwo komunalne 10

Artykuł sponsorowany

Olympic Casino Poland 13

Wydarzenia

Biegiem przez Polskę dla Julki 14

Sport

Międzynarodowy sukces KS Raszyn w turnieju DanaCup w Danii 16
Co było i co będzie....? 17
DANA CUP no. 1 18

Budownictwo komunalne i socjalne to problem nie tylko naszej gminy. Mają go także duże miasta. Przykładowo w Katowicach w 2007 r. oddano do użytku budynek, w którym powstało 20 takich mieszkań, a w tym roku zostaną oddane kolejne 44 w ramach następnego etapu tej inwestycji; – Na razie nie ma decyzji odnośnie lokalizacji nowych inwestycji budownictwa komunalnego – mówi pani Barbara Oborny z tamtejszego Urzędu Miasta. Podobnie w liczącym ponad 200 tys. mieszkańców Toruniu oddano ich ostatnio zaledwie 70.

W najbliższym czasie na Służewcu w Warszawie także powstanie osiedle domów komunalnych. Koszt tej inwestycji to aż 60 mln zł, więcej niż zeszłoroczny koszt wszystkich inwestycji dzielnicy Ursynów. Przygotowują ją ursynowscy urzędnicy, ale finansowana będzie nie z dzielnicowego, lecz miejskiego budżetu. Na taki sposób budowania domów komunalnych zdecydowała się prezydent Hanna Gronkiewicz-Waltz, by uwolnić dzielnicę od dylematów: budować drogę, szkołę czy mieszkania komunalne.

U nas niestety ten problem pozostaje otwarty; z jednej strony samorządy gminne są ustawowo zobowiązane do zaspokajania potrzeb mieszkaniowych słabszych ekonomicznie członków społeczności gminy, z drugiej zaś do zadań gminy należy przede wszystkim zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty z zakresu: infrastruktury technicznej gminy (np.: gminne drogi, ulice, place, kanalizacja, komunalne budownictwo mieszkaniowe), infrastruktury społecznej (np.: ochrona zdrowia, oświata, kultura), porządku i bezpieczeństwa publicznego (np.: organizacja ruchu drogowego, ochrona przeciwpożarowa), ładu przestrzennego i ekologicznego. To bardzo trudny wybór, ponieważ wszystko finansujemy z jednego budżetu. Stąd władze Gminy postanowiły zaprosić do dyskusji mieszkańców; – rozpoczynając teraz budowę w nowej, tańszej technologii mamy szansę wybudować więcej mieszkań i dodatkowo otrzymać dofinansowanie – mówi zastępca Wójta – potrzebne są jednak pieniądze. Oddanie oczekującym 30 mieszkań jak się okazuje, nie tylko nie rozwiąże problemu, ale spowoduje jego zaostrzenie. Szczegóły znajdziecie, czytelnicy, w artykule Budownictwo Komunalne. Zapraszam do lektury.

Dorota Betko
Red. Naczelna

z życia Gminy

Półmetek Wakacji

Dobiega końca lipiec. W tym roku Gmina miała dla dzieci i młodzieży niezwykle bogatą ofertę wypoczynku zarówno kolonii i obozów wyjazdowych, jak też zajęć w placówkach gminnych.

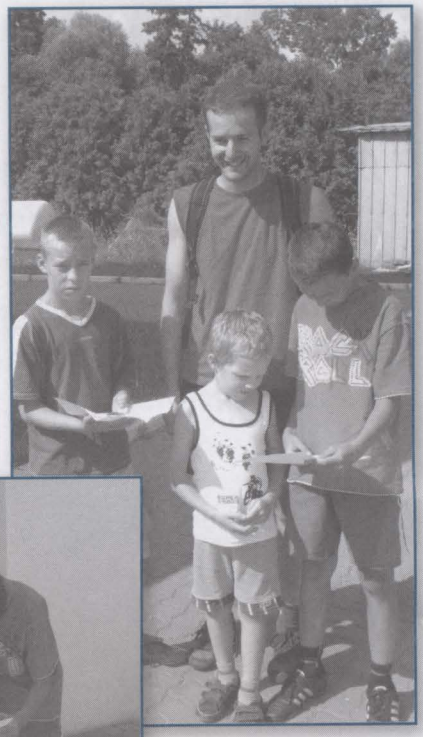

Do wyboru: dwa turnusy Koloni w Lidzbarku Welskim od 22.06.2008 r. do 05.07.2008, oraz od 17.07.2008 r, dwa turnusy kolonii nad morzem w Kątach Rybackich, Obóz Wędrowny w Bieszczadach, gdzie również do wyboru młodzież miała 2 terminy wyjazdu - to z całą pewnością bogata oferta. Zwłaszcza, że wszystkie imprezy wakacyjne – wyjazdowe oraz organizowane na miejscu w Gminie Raszyn są dofinansowane przez Urząd Gminy Raszyn.

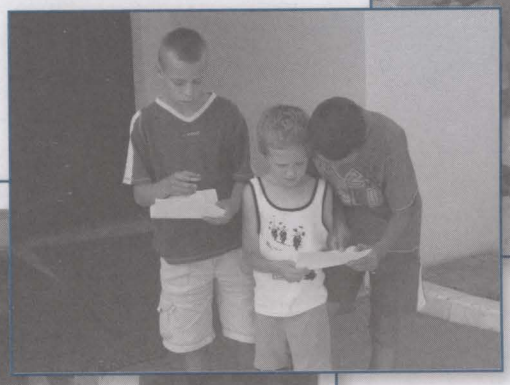

Zajęcia na miejscu w ramach Lata w Gminie zorganizowały Szkoły, GOK oraz GOS (informacje o planowanych jeszcze imprezach i zajęciach sportowych w rubryce sport na str.17).

Podsumowania, wspomnienia, wrażenia i zdjęcia uczestników zamieścimy we wrześniowym wydaniu KR

RED

ZAPRASZAMY WSZYSTKIE DZIECI I MŁODZIEŻ

na

ZAJĘCIA ŚWIETLICOWE W OSP W FALENTACH

do 28 sierpnia, od poniedziałku do piątku, w godz. 13.00-18.00

- gry i zabawy świetlicowe
- zajęcia sportowe
- gry terenowe
- warsztaty teatralne i psychologiczne
- dogoterapia (zajęcia z psem), szkółka treserów psów
- wycieczki

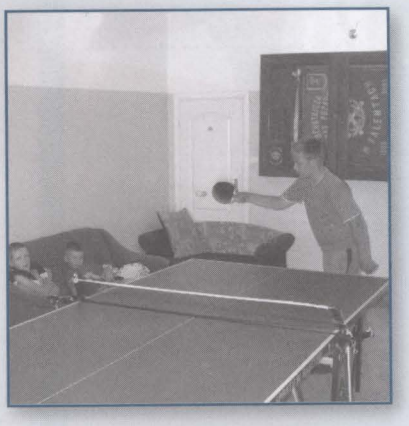

W czasie zajęć uczestnicy otrzymują podwieczorek

LATO RASZYN 2008

PÓŁKOLONIE, KOLONIE I OBOZY ORGANIZOWANE PODCZAS WAKACJI 2008 NA TERENIE GMINY RASZYN

Z form wyjazdowych skorzysta ok. 540 dzieci i młodzieży z Gminy Raszyn. Dofinansowanie Urzędu Gminy dla uczestników obozów i kolonii wynosiło ok. 300-400 zł dla każdego dziecka. Dzieci korzystające z opieki Gminnego Ośrodka Pomocy społecznej wyjechały bezpłatnie.

LATO 2008 W GMINIE RASZYN

Lp	Organizator, Kontakt	Typ imprezy	Termin, liczba miejsc	Miejsce	Do kogo kierowany
1	Szkoła Podstawowa w Raszynie Szkoła Podstawowa w Sękocinie Szkoła Podstawowa w Ładach	Półkolonie	22.06.2008 – 05.07.2008 90 dzieci 30 dzieci 135 dzieci	Szkoła Podstawowa w Raszynie Szkoła Podstawowa w Sękocinie Szkoła Podstawowa w Ładach	Uczniowie szkół podst.
2	Urząd Gminy w Raszynie	Kolonie letnie	I turnus 22.06.2008 – 05.07.2008 (90 dzieci) II turnus 17.07.2008 – 30.07.2008 (90 dzieci)	Lidzbark Ośr. Wyp. „Pod Lipami"	Dla dzieci ze szkół podstawowych i gimnazjum
3	UKS „Pro Sport"	Kolonie letnie	I turnus 21.07.2008 – 03.08.2008 (45 dzieci) II turnus 04.08.2008 – 17.08.2008 (45 dzieci)	Kąty Rybackie	Dla dzieci ze szkół podst, gimnazjum
4	UKS Łady	Obóz rekreacyjno-sportowy	16.07.2008 – 29.07.2008 (45 dzieci)	Długopole Zdrój (Sudety) Ośr. „Maćkowice"	Uczniowie szkół podstawowych i gimnazjum
5	Stowarzyszenie Rodzin Abstynenckich ARKA	Obóz szkoleniowo-żeglarski	05.07.2008 – 25.07.2008 (40 dzieci)	Harsz (Mazury) Ośrodek „Dargin"	Dla uczniów gimnazjum, liceum
6	Warszawskie Stowarzyszenie Abstynenckie	Obóz żeglarski	22.06.2008 – 05.07.2008 (25 dzieci objętych opieką GOPS +20 dzieci)	Harsz (Mazury) Ośr. „Dargin"	Dla uczniów gimnazjum, liceum
7	KS Raszyn	Obóz sportowy	02.08 – 12.08.08 70 os. 04.08 – 14.08.08 30 os. 04.08 – 12.08.08 9 os.	Niechorze Ustka Ciechanów	Młodzież Gminy Raszyn
8	Stowarzyszenie „Dobra Wola"	Półkolonie dla dzieci niepełnosprawnych z Gm. Raszyn	01.08.08 – 26.08.08 (ok. 10 – 15 dzieci)	Półkolonie Łazy	Dzieci niepełnosprawne z terenu Gm. Raszyn
9	Urząd Gminy w Raszynie	Program Profilaktyczny dla Liderów Młodzieżowych "Starszy uczy młodszego zachowania bezpiecznego"	18.08.08 – 25.08.08 (24 uczestników)	Ostrowo	Dla uczniów gimnazjum, liceum

INFORMACJA O WYNIKACH EGZAMINU GIMNAZJALNEGO W GIMNAZJUM NR 1 W RASZYNIE W 2008 ROKU

Średnia wyników egzaminu gimnazjalnego w Gimnazjum nr 1 w Raszynie 2008 roku wyniosła:

Część egzaminu	Średnia w Gimnazjum w Raszynie	Średnia krajowa
Humanistyczna	32,8	30,8
Matematyczno-przyrodnicza	29,9	27,1

INFORMACJA O WYNIKACH EGZAMINU SZÓSTOKLASISTY W SZKOŁACH PODSTAWOWYCH W GMINIE RASZYN W 2008 ROKU

Średnia wyników egzaminu szóstoklasisty w szkołach podstawowych w Gminie Raszyn 2008 roku wyniosła: 29,3, podczas gdy średnia krajowa w tym roku to: 25, 8

SZKOŁA PODSTAWOWA im. Ks J. Poniatowskiego ul. Długa 49, Łady	**31,6**
SZKOŁA PODSTAWOWA im. C. Godebskiego , ul Szkolna 2, Raszyn	**28,5**
SZKOŁA PODSTAWOWA ul. Wierzbowa 5, Sękocin	**27,9**

Szóstoklasistom gratulujemy. **RED**

Samorządność w Gminie Raszyn

Od wprowadzenia w życie reformy samorządowej dużo mówi się o społeczeństwie obywatelskim – zintegrowanym i odpowiedzialnym, współuczestniczącym w codziennym życiu swojej małej ojczyzny.

Zgodnie z tymi zasadami władze powinny zajmować się polityką lokalną i koordynacją działań służąc w ten sposób społeczności, natomiast to sama społeczność powinna włączać się we wszelkiego rodzaju działania - wiadomo o tym zarówno z konstytucyjnej ustawy o samorządach, jak doświadczeń gmin w całym kraju.

Niezmiernie ważne są więc różnego typu ruchy społeczne „na rzecz" itp. i w tym celu zawiązuje się fundacje, stowarzyszenia i inne organizacje pozarządowe.

W Polsce powstał nawet Atlas modelowych inicjatyw obywatelskich, w którym działania podejmowane gdzieś w kraju przez jakąś społeczność wskazywane są jako godne szerszego naśladowania. Szczególną uwagę poświęca się tam właśnie procesom tworzenia i umacniania postaw obywatelskich przez lokalne stowarzyszenia służące lokalnej integracji. Badania przeprowadzone przez UW ujawniły, że lokalna organizacja może w sposób trwały przyczyniać się do kształtowania postaw obywatelskich mieszkańców (m.in. poprzez udział w organizowaniu lokalnych i krajowych imprez kulturalnych), wyrównywania szans edukacyjnych dzieci i młodzieży (poprzez zapewnienie uczestnictwa w zajęciach pozalekcyjnych, dożywianie dzieci), promowania zdrowego stylu życia (poprzez umożliwienie uczestnictwa w zajęciach sportowych).

W przypadku naszej Gminy Raszyn niewiele jest stowarzyszeń, którym do tej pory udaje się skutecznie działać na tym polu. Możemy tu wskazać Stowarzyszenie Gmina Raszyn Razem, które zorganizowało w ostatnim czasie 2 duże imprezy sportowe: Mistrzostwa Karate oraz Międzynarodowy Turniej Boksu – tą drugą imprezę bez jakiegokolwiek dofinansowania z pieniędzy podatników czyli Urzędu Gminy. Działa też prężnie ponadlokalne Stowarzyszenie na Rzecz Osób Upośledzonych Umysłowo lub Fizycznie „Dobra Wola". Władze Gminy chętnie wspierają takie inicjatywy, tworząc także przy ich pomocy nowatorskie projekty jak tegoroczna inicjatywa Wójta pod nazwą „ Przeciwdziałanie skutkom niepełnosprawności wśród mieszkańców gminy Raszyn". Dzięki działalności Stowarzyszenia Dobra Wola i jego współpracy z samorządem Gminy chore dzieci i młodzież po raz kolejny uczestniczyć będą w letnich półkoloniach dla osób niepełnosprawnych. Niestety nie wszyscy takie działania popierają, choć może trudno w to uwierzyć. Nie tak dawno jednakże jeden z radnych gminy, pan Piotr Iwicki, pisał z ogromnym oburzeniem w opublikowanym artykule o dofinansowywaniu przez obecnego Wójta Gminy Raszyn niepełnosprawnych poprzez pomoc finansową dla Stowarzyszenia Dobra Wola (w całym roku 2007 była to kwota 4500 zł!).

Pozostałe Stowarzyszenia działające w gminie czują swoją społeczną misję zwykle przed zbliżającymi się wyborami samorządowymi, wołąc angażować wówczas niemałe środki w finansowanie wątpliwej jakości gazetek, wydając różne FAK-Ty i Wieści prześcigające się w rewelacjach stworzonych dla potrzeb chwili. Pełno w nich afer, układów, czyichś nieczystych intencji... Na całe szczęście społeczność lokalna już na tyle przywykła do tego typu działań, że nie daje się przekonać plotkom i pomówieniom. Stąd mój apel – oczywiście mamy demokrację, wolność słowa, zrzeszania itd. Jednak zanim kolejne pieniądze pójdą w błoto na publikowanie wyssanych z palca rewelacji, może te środki, czas i energię lepiej spożytkować na działania służące społeczeństwu i przyczyniające się do rozwoju gminy.

RED

Nowe zmiany w układzie komunikacyjnym linii autobusowych na terenie Gminy

W związku z licznymi skargami mieszkańców i interwencjami zarówno władz gminnych, prasy lokalnej, jak i przedstawicieli samych mieszkańców, dotyczącymi funkcjonowania komunikacji autobusowej na terenie Gminy Raszyn Zarząd Transportu Miejskiego zwrócił się o przedstawienie propozycji dostosowania rozkładów jazdy autobusów ZTM do potrzeb Mieszkańców Gminy Raszyn. Prosimy więc mieszkańców o sformułowanie na piśmie postulatów dotyczących komunikacji ZTM wraz z konkretnymi propozycjami dotyczącymi rozkładu jazdy i funkcjonowania poszczególnych linii. Termin składania propozycji zmian kursowania poszczególnych linii na piśmie upływa z dniem 31 lipca 2008 r. Po tym terminie przeanalizowane wnioski będzie rozpatrywał ZTM tak aby nowy - lepszy rozkład jazdy mógł funkcjonować od 1 września 2008 r.

Jednocześnie informujemy, że od 2 czerwca ZTM wprowadziło m.in. bilet 20-minutowy, uprawniający do nieograniczonej liczby przejazdów wszystkimi liniami dziennymi i nocnymi w ciągu 20 minut od momentu skasowania; jest to najtańszy bilet w obecnej taryfie - tańszy od jednorazowego.

Kolejny raz o „opłatach adiacenckich"

Podejmując kolejny raz temat opłat adiacenckich musimy zacząć od tego, że podjęcie takiej uchwały w Gminach jest obowiązkowe.

Bezpośrednią bowiem przyczyną uchwalenia w Raszynie opłat adiacenckich były uwagi z protokołu po kontroli RIO (Regionalna Izba Obrachunkowa) Nr: RIO-II-0913/175/2007. Kontrolą objęto okres 2006 roku. W wystąpieniach pokontrolnych RIO wskazuje nieprawidłowości polegające na tym, że: „Rada Gminy Raszyn nie podjęła uchwały w sprawie ustalenia stawki procentowej opłaty adiacenckiej pomimo realizacji urządzeń infrastruktury z udziałem Gminy".

Przy okazji pragniemy wyjaśnić raz jeszcze: uchwalenie opłat adiacenckich z tytułu budowy kanalizacji i wodociągów przez Radę Gminy Raszyn ma związek z równością wszystkich mieszkańców wobec prawa – owszem są osoby w Gminie, które nie zapłaciły, a mają wybudowane pewne lub wszelkie „udogodnienia" z zakresu infrastruktury, jednak tutaj z zażaleniem można się zwrócić do tych, którzy wówczas o tym stanowili a teraz najgłośniej nawołują do zwrotów.

Obecne władze Gminy regulują te kwestie opierając się na wykładni prawa, które w zakresie polityki gminnej stanowią dwie obowiązujące ustawy:

- O samorządzie gminnym (Ustawa z dnia 8 marca 1990 r., tekst jednolity: Dziennik Ustaw z dnia 13 grudnia 2001 r. nr 142 poz. 1591 [z późn. zm.])
- Ustawa o gospodarce nieruchomościami (z dnia 21 sierpnia 1997 r. Dz. U. 2004 r. Nr 261 poz. 2603 Art. 144. Udział w kosztach budowy urządzeń infrastruktury technicznej.)

Gmina po wybudowaniu infrastruktury, ma prawo naliczyć opłaty adiacenckie w wyniku wzrostu wartości nieruchomości.

W myśl tych zapisów proponuje się mieszkańcom zgodnie z powyższymi zapisami prawa tańszy i bardziej sprawiedliwy sposób poprzez propozycję uśrednionych opłat dobrowolnych; innymi słowy: kto zapłaci dobrowolnie 2400 zł, temu żadna opłata adiacencka nie będzie wymierzana. Już teraz tam, gdzie docierają nowe inwestycje kanalizacyjne – wszyscy, równo i sprawiedliwie będą mieli możliwość podpisania nowych umów i po ich opłaceniu do korzystania z gminnej infrastruktury. Faktycznie jest to koszt budowy odcinka na posesji mieszkańca: od ogrodzenia do studzienki rewizyjnej

W sytuacji nie podpisania umowy dobrowolnej mieszkaniec będzie zmuszony do wykonania na własny koszt odcinka od granicy wraz ze studnią, musi się także liczyć z możliwością naliczenia mu opłaty adiacenckiej.

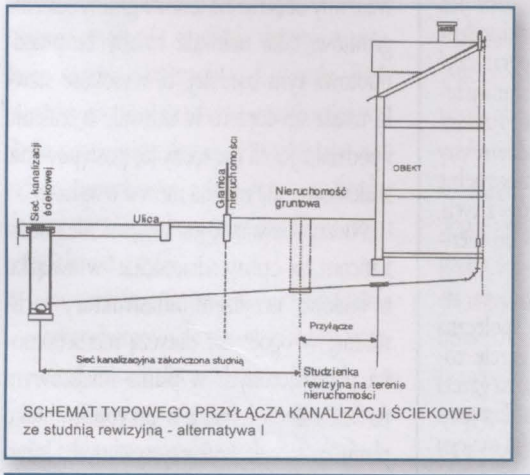

SCHEMAT TYPOWEGO PRZYŁĄCZA KANALIZACJI ŚCIEKOWEJ ze studnią rewizyjną - alternatywa I

Przykładowo w Gminie Michałowice proponuje się podpisywanie umów dobrowolnych na kwotę 4600 PLN (w zastępstwie opłaty adiacenckiej), a dla niechętnych (na podstawie bip/Michałowice /Uchwała Nr XVIII/114/2008 Rady Gminy Michałowice z dnia 31 marca 2008 r: § 13. Odbiorca usług ma obowiązek: w oparciu o art. 15 ust. 2 ustawy wybudować na własny koszt przyłącze kanalizacyjne wraz ze studzienką znajdującą się na terenie nieruchomości gruntowej będącej jego własnością") Brana za przykład Lesznowola realizuje budowę kanalizacji poprzez „komitety budowy". Tam jako koszt budowy urządzenia do studni przyjmuje się kwoty od 3400 do 3800 zł.

W opublikowanym obok liście do redakcji Pan J. Wiśniewski domaga się m.in. wyjaśnienia kwestii naliczania opłat adiacenckich w przypadku scalenia i wtórnego podziału nieruchomości.

Autor, po raz kolejny nie rozumiejąc ustawy o gospodarce nieruchomościami lub szukając poklasku u mieszkańców Jaworowej, Ład, Dawid, Laszczek czy Podolszyna, próbuje zastraszyć ich opłatami adiacenckimi od podziału gruntów scalonych.

Informujemy, że uchwalona wcześniej wysokość opłaty stawki od podziału dotyczy tylko podziałów pierwotnych tj. nie dotyczy scaleń.

Jakiekolwiek ewentualne scalenia i podziały terenów w gminie wymagają podjęcia uchwał dedykowanych do konkretnych scalanych terenów. Są to sprawy indywidualnie przez rady gmin rozpatrywane i nie mają żadnego związku z dotychczas podjętą uchwałą od podziału.

Raz jeszcze temat opłat adiacenckich próbują nam przybliżyć, mieszkająca w naszej gminie studentka ostatniego roku Prawa UW wraz z wykładowcami z tamtejszej katedry prawa. (w artykule na str 8).

Trudno jednak oprzeć się wrażeniu, że coraz więcej mieszkańców przekonało się już co do słuszności wprowadzenia powyższych rozwiązań.

Dzięki nim, kierując się jasnymi kryteriami wszyscy nareszcie mogą czuć się równo traktowani. Widać to choćby na podstawie ilości zgłaszających się do nas osób chcących podpisywać nowe umowy. **RED**

Na następnej stronie przykład, jak niezrozumienie ustaw lub celowe mijanie się z prawdą może wprowadzić chaos i podzielić mieszkańców.

Manipulacja opłatami adiacenckimi

(List Pana Jacka Wiśniewskiego do Redakcji)

Papier jest cierpliwy, ale nie wszyscy czytający, między innymi ja

Artykuł dotyczący opłat adiacenckich w nr 5/2008 Kuriera Raszyńskiego zamiast wyjaśniać wprowadza kolejne nieprawdy wokół tych bardzo kontrowersyjnych uchwał Rady Gminy w Raszynie. Dlatego sprostowania wymagają następujące informacje.

Po pierwsze opłaty adiacenckie pobierane są jeszcze od scalenia i wtórnego podziału nieruchomości. I w tej procedurze po ich uchwaleniu są obligatoryjne. Tu sugeruję zapoznać się z szerokościami działek rolnych we wsi Jaworowa, Dawidy, Łady, Podolszyn, Laszczki, Dawidy Bankowe. Bez scalenia 10-cio i 12-to metrowe działki mogą jedynie posłużyć za drogi. Autorzy artykułu, wprawdzie powołują się na to, że opłatę można rozłożyć na 10 rat, ale skrzętnie pomijają milczeniem tę obligatoryjność.

Po drugie nie jest prawdą, że „znakomita większość gmin" pobiera opłaty za przyłączanie do wodociągów i kanalizacji do tej pory tak jak Raszyn. Z przyjętym „udziałem w budowie kanalizacji" przez Zarząd Gminy byliśmy wręcz ewenementem na skalę kraju. I nie jest prawdą, że opłata ta była ustalona za budowę przyłącza kanalizacyjnego. Do 2002r. (później zapewne też) mieszkańcy płacili dodatkowo wykonawcy od 2500 do 6000 tysięcy za przyłącze od ostatniej studzienki do domu. Natomiast w trakcie zmieniła się trochę treść podpisywanej umowy, ale podstawą jej podpisania była „stara" Uchwała Zarządu Gminy Raszyn. Więc?

Po trzecie, wnoszonych w ten sposób opłat nie można traktować jako substytut opłaty adiacenckiej. Wpłacenie 2400 zł., czy jakiejkolwiek innej kwoty będzie wyłącznie „na poczet". Inne gminy już przekonały się, że to „na poczet" oznacza obligatoryjność naliczania pełnej opłaty. Nie ma nawet paragrafu w budżecie, który bez narażenia na wątpliwości kontroli Regionalnej Izby Obrachunkowej, mógłby przyjmować jako dochód własny te wpłaty.

Po czwarte konstytucyjność opłat adiacenckiej budzi wątpliwości. Toczą się postępowania przez Wojewódzkimi Sądami Administracyjnymi i Naczelnym Sądem Administracyjnym, które mogą bezpośrednio, lub pośrednio zakończyć się uchyleniem tego przepisu. Ogólnokrajowa dyskusja w tej sprawie została przez radnych na sesji i autorów tekstu z Kuriera pominięta. A szkoda.

Należę do osób, które informują rozmówców nie tylko o zaprezentowanych wątpliwościach. Mówię również o tym, że moim zdaniem obydwie uchwały zamiast służyć rozwojowi naszej gminy znacznie go zwolnią. Z jednej awantury z mieszkańcami w postaci pobierania „udziałów w budowie" nasz samorząd w mojej ocenie wszedł w kolejną o znacznie poważniejszych dla naszej społeczności konsekwencjach. Piszę i apelują o to, aby zarówno te uchwał jak i podobne, które są kontrowersyjne w swej treści podlegały szerokim społecznym konsultacjom. Nie po ich uchwaleniu, ale przed. Tego w mojej ocenie wymaga szacunek wobec obywateli Gminy Raszyn. I żadne „pohukiwania" władzy w formie, którą ostatni raz miałem przed oczami w „Trybunie Ludu" przed 1989 rokiem nie spowodują mojego milczenia.

Pozostaje odpowiedź na pytanie czy mieszkańcy powinni partycypować w kosztach budowy mediów? I tu być może zaskoczę zjadaczy urzędniczego chleba, ale płacąc podatki już partycypują. Czy z powodu braku wystarczających środków powinni być dodatkowo obciążani? W mojej ocenie są wyłącznie dwie metody tego dodatkowego obciążenia, które nie spowodują nowych konfliktów społecznych. Pierwszy to taki, że sieci będzie budowała nie gmina a EKO – RASZYN i w kosztach usługi będziemy rozliczali amortyzację inwestycji. Drugi to słynne „komitety budowy", które za zebrane środki doprowadzają inwestycję do momentu np. projektu, a następnie przekazują je jako darowizny Gminie w celu wykonania.

Moje niniejsze wystąpienie proszę traktować jako próbę sprostowania części podanych przez Kurier Raszyński informacji oraz głos w społecznej dyskusji dotyczącej opłat adiacenckich. Opłaty już są. Stan prawny jest taki, że próba uchylenia ich przez Radę Gminy musi spotkać się z reakcją Wojewody, jako organu nadzorczego. Więc nie można ich uchylić. W mojej ocenie dziś powinniśmy się zastanowić, czy nie spróbować ograniczyć ich skutów finansowych poprzez zmniejszenie do 10% obciążenia właścicieli gruntów. Ale w tej dyskusji nie pomogą takie teksty w Kurierze Raszyńskim jak omawiany, pełne półprawd i chęci stwarzania wrogów z tych, którzy mają odmienne zdanie, co do meritum sprawy.

Ze smutkiem muszę stwierdzić, że artykułem z numeru 5/2008 misja społeczna realizowana przez naszą lokalną gazetę została wypaczona. Nie jest to prywatna gazeta ani Wójta Gminy Raszyn ani jego Zastępcy. Dlatego proszę o umieszczenie treści mojego wystąpienia w całości lub wcale.

Z wyrazami szacunku

Jacek Wiśniewski

Odpowiedź na list Pana Jacka

Wobec dyskusji, jaka wytworzyła się wokół uchwalenia przez Radę Gminy stawek opłat adiacenckich, czuję się w obowiązku powrócić do tematu i uświadomić mieszkańców o działaniach organów gminy w sposób jasny i przejrzysty. Na podstawie m.in. ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (tekst jednolity Dz. U. z 2004 r., Nr 261, poz. 2603), zwanej dalej ugn, Rada Gminy Raszyn dnia 29 maja 2008 r. uchwaliła dwie stawki, opłaty adiacenckiej w wysokości 30% :

- w związku z budową urządzeń infrastruktury technicznej, gdzie maksymalna dopuszczalna ustawowo stawka wynosi 50% (art. 146 ust. 2 ugn)
- w związku z podziałem gruntów, gdzie maksymalna dopuszczalna ustawowo stawka wynosi 30% (art. 98a ugn).

Podstawą obliczenia obu tych opłat jest różnica między wartością, jaką nieruchomość miała przed wybudowaniem urządzeń infrastruktury technicznej albo przed podziałem, a wartością po wybudowaniu tych urządzeń albo po podziale. Istnieje w prawie polskim jeszcze trzeci, ostatni rodzaj opłaty adiacenckiej – naliczanej w związku ze scaleniem i ponownym podziałem gruntów. Wobec faktu, że nie prowadzimy obecnie na terenie gminy scalenia gruntów, taka uchwała byłaby bezprzedmiotowa tym bardziej, iż wysokość stawki ustala się dopiero w uchwale o scaleniu i podziale. Jeżeli nie toczy się postępowanie scaleniowe, nie można mówić o opłacie.

Niezwykle ważne jest wyjaśnienie mieszkańcom, że opłaty adiacenckie w związku z budową urządzeń infrastruktury technicznej w ogóle nie dotyczą nieruchomości przeznaczonych w planie miejscowym na cele rolne i leśne, a w przypadku braku planu na te cele wykorzystywanych. Innymi słowy rolników i osób będących przede wszystkim właścicielami nieruchomości

rolnych lub leśnych ta opłata nie dotyczy. Jeżeli chodzi o opłaty w związku z podziałem gruntu, to również gruntów rolnych i leśnych one nie dotyczą, poza dwoma wyjątkami wskazanymi w art. 92 ust. 1 ugn – czyli, gdy dokonanie podziału spowodowałoby konieczność wydzielenia nowych dróg niebędących niezbędnymi drogami dojazdowymi do nieruchomości wchodzących w skład gospodarstw rolnych albo spowodowałyby wydzielenie działek gruntu o powierzchni mniejszej niż 0,3000 ha. Te informacje są o tyle istotne, że wiele gruntów w naszej gminie stanowią działki rolne. Ważne jest, aby mieszkańcy naszej gminy wiedzieli, że jeżeli występują na naszym terenie wąskie paski gruntów rolnych (np. 10m), czyli inaczej mówiąc, jeżeli struktura obszarowa gospodarstw rolnych jest niekorzystna, można wtedy uruchomić procedurę scalenia i wymiany gruntów. Organem właściwym jest starosta. Procedura scalania i wymiany gruntów rolnych to zupełnie co innego niż scalanie i podział objęty obligatoryjną opłatą adiacencką na podstawie ugn. Scalanie i podział dotyczy np. gospodarstw rolnych, gruntów leśnych i jest uregulowany w ustawie z dnia 26 marca 1982 r. o scalaniu i wymianie gruntów. Po pierwsze mówimy o scaleniu i wymianie, a nie scaleniu i podziale, a po drugie dokonuje tego starosta a nie gmina i opłat adiacenckich nie ma. Nie ma w ogóle mowy o wzroście wartości nieruchomości.

Wracając do naszych opłat adiacenckich, uchwały Rady Gminy z 29 maja 2008 r. nie obligują wójta do wydania decyzji o ustaleniu opłaty adiacenckiej. Uchwała Rady stanowi jedynie przesłankę możliwości wydania przez wójta decyzji. Przepisy ugn wyraźnie stanowią, że „ wójt może w drodze decyzji ustalić opłatę adiacencką" w ciągu trzech lat od chwili:

- stworzenia warunków do podłączenia nieruchomości do poszczególnych urządzeń infrastruktury technicznej albo po stworzeniu warunków do korzystania z wybudowanej drogi (art. 145 ugn)
- gdy decyzja zatwierdzająca podział gruntu stała się ostateczna albo orzeczenie o podziale stało się prawomocne (art. 98a ugn).

Mowa tutaj oczywiście o decyzji administracyjnej, czyli akcie administracyjnym wydanym na rzecz konkretnego właściciela nieruchomości, po uprzednim przeprowadzeniu sformalizowanego postępowania administracyjnego. Obejmuje ono m.in. wydanie opinii rzeczoznawcy majątkowego, który stwierdza wzrost wartości nieruchomości. Dla każdego więc kwota opłaty może być inna. Są to indywidualne rozstrzygnięcia.

Wyjaśnienia wymaga również fakultatywność opłaty adiacenckiej. Polega ona na tym, że wójt może wydać decyzję o ustaleniu opłaty, ale nie musi. Taki zapis został wprowadzony do ustawy nie po to, aby wprowadzać mieszkańców w stan niepewności, i generować samowolę władzy ale po to, aby uelastycznić nieco system nakładania danin publicznych przez jednostki samorządu terytorialnego. I w ten sposób kierując się pewnymi obiektywnymi i jasnymi kryteriami wójt może zaniechać wydania decyzji o ustaleniu opłaty adiacenckiej wobec niektórych właścicieli nieruchomości. Nie może jednak obciążyć wybiórczo opłatą niektórych mieszkańców bez wskazania obiektywnego i racjonalnego kryterium. Byłoby to działanie niekonstytucyjne, niezgodne z zasadą równości wobec prawa i oczywiście zaskarżalne. Jest pomysł, aby zapłata zryczałtowanej kwoty 2400 zł za podłączenie urządzenia infrastruktury do studzienki powodowała niewydanie przez wójta decyzji o naliczeniu opłaty adiacenckiej. Pamiętajmy, że na podstawie art. 15 ust. 2 ustawy z dnia 7 czerwca 2001 r. o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków (tekst jednolity Dz. U. z 2001 r., Nr 72, poz. 747), realizacja budowy przyłącza do sieci obciąża osobę ubiegającą się o to. Gmina co do zasady nie jest do tego zobowiązana. Może się zobowiązać dopiero na mocy porozumienia cywilnoprawnego. Wracając do pomysłu władz samorządowych, jest on jak najbardziej zgodny z prawem, a możliwość taką daje właśnie fakultatywność opłaty adiacenckiej. Nie jest to w żadnym wypadku wpłacanie 2400 zł na poczet opłaty adiacenckiej, ponieważ opłata ta w ogóle wtedy nie powstaje, gdyż nie ma decyzji. Nie można dokonywać wpłaty na poczet czegoś, czego nie ma.

Pojawiły się również dyskusje wokół trzyletniego terminu, kiedy to wójt może wydać decyzję, co pozostawia w niepewności właścicieli, co do naliczenia opłaty. Pytanie sprowadza się do tego, czy przepis art. 98a ugn (a wobec tego i art. 145 ust.2) jest zgodny z konstytucją. W obecnym stanie prawnym przepis ten obowiązuje, wobec tego należy go stosować. O orzekaniu niekonstytucyjności przepisów rangi ustawowej powołany jest Trybunał Konstytucyjny, który orzeka o tym w wyrokach.

Na zakończenie pozwolę sobie zacytować art. 144 ust. 1 ustawy o gospodarce nieruchomościami: „Mieszkańcy uczestniczą w kosztach budowy urządzeń infrastruktury technicznej przez wnoszenie na rzecz gminy opłat adiacenckich". Obecność czynnika społecznego w rozwoju infrastruktury i rozwoju kraju w ogóle jest w państwie prawa czymś zupełnie naturalnym i niezbędnym. Czasy, kiedy to państwo było zobligowane zapewnić wszystkim pracę, płacę, mieszkanie, wyżywienie zgodnie z zasadą „czy się stoi, czy się leży (...)", skończyły się w 1989 roku i warto przypomnieć, że słowo „demokracja" z łaciny oznacza „władza ludu". Jeżeli ogół obywateli chce uczestniczyć w rządzeniu, to musi też odrobinę dać od siebie. Z demokracji trzeba umieć korzystać. Nie można uważać, że skoro płacimy podatki to wszystko w kraju ma funkcjonować prawidłowo. Państwo funkcjonuje tak, jak funkcjonuje mentalność jego mieszkańców. Jeżeli wyrzucamy śmieci na ulice, to z naszych podatków zostaną zatrudnieni ludzie do ich zbierania. Czy to nie jest wyrzucanie pieniędzy? Dlatego uważam, że dopłaty do budowy wodociągów czy kanalizacji są jak najbardziej uzasadnione i gdyby ich nie było wiele gmin mogłoby tylko pomarzyć o nowych drogach, chodnikach czy kanalizacji. Opłata adiacencka ma służyć wszystkim gminom w całym kraju niezależnie od tego, ile ich budżet ma zer.

Weronika Kurpiel

Młodzi mieszkańcy Raszyna!

Mamy skatepark

Z przyjemnością zawiadamiamy, że dnia 21.07 br. o godzinie 12.00 odbyło się oficjalne otwarcie SKATEPARKU, który znajduje się przy ul. Szkolnej 2, na wydzielonym terenie SP w Raszynie.

Skatepark jest obiektem ogólnodostepnym. Zapraszamy więc wszystkich, a szczególnie miłośników rolek i deskorolek (ze swoim sprzętem). Na terenie obowiązuje regulamin (wywieszony na tablicy), którego bezwzględnie należy przestrzegać.

Godziny otwarcia to: w dni powszednie od godz. 14.00 do zmroku, a w dni wolne od zajęć lekcyjnych od godz. 8.00 do zmroku.

Pamiętajmy jednak, że jazda na rolkach i deskorolkach są to sporty niebezpieczne. Nawet wysokie umiejętności oraz przestrzeganie zasad nie gwarantuje uniknięcia urazów! Nie przeceniajmy wiec swoich możliwości wykonując akrobacje bez sportowego przygotowania.

Mamy nadzieję, że ten kolejny, oczekiwany obiekt przyniesie dużo radości miłośnikom sportowych emocji.

Budownictwo

Sezon urlopowy, nazywany przez niektórych „ogórkowym" zwykł się nam kojarzyć z odpoczynkiem. Taki czas - zdawać by się mogło – ogólnego rozleniwienia, zwykle sprzyja jednak rodzeniu się plotek i historii, które różnymi drogami krążąc przybierają fantastyczne postacie.

W takim czasie zapewne powstawały historie potwora z Loch Ness.

Nasza Gmina niczym się tutaj nie wyróżnia tyle tylko, że nasze „straszne historie" a raczej rodzime plotki, wytwarzane przez ludzi uważających się za „polityków", choć mają za cel straszyć mieszkańców raczej ich męczą i denerwują.

Jakieś przykłady ? Proszę bardzo! Oto np. „Opowieść o aferze z budynkiem komunalnym" najeżona determinacją i ciężką pracą władz poprzedniej kadencji przeciw niegodziwym planom, skandalicznym propozycjom, wciąganiu radnych w szkodliwe społecznie decyzje, wyzbywaniu się majątku gminnego – od samego słuchania włos się jeży a po plecach pot spływa ciurkiem.

Przypomnijmy więc „Historię budynku przy ul. Godebskiego" raz jeszcze:

Przez 4 lata trwania kadencji poprzednim władzom udało się wykonać projekt, uzgodnienia, wyłonić wykonawcę oraz rozpocząć budowę budynku zwanego „komunalnym" – dlaczego tak niewiele – nie wiadomo. Tak jak pozostaje nieznanym powód, dla

REKLAMA

Armatura sanitarna z Niemiec
bezpośredni importer
baterie łazienkowe,
kuchenne, zawory
www.SklepBaterie.pl
Tel. 0-667-816-916 Janki

Do wynajęcia dom w centrum Raszyna
Nowy, ładny, wygodny, komfortowo umeblowany.
Łatwy dostęp do komunikacji miejskiej i dojazd do Warszawy
Tel. 503 389 338

Sprzedam
barakowóz na kołach
oraz
kontener
Tel. 602 292 170

Komunalne

którego w poprzedniej kadencji nie powstało w Gminie ani jedno mieszkanie komunalne a największe, które się zwolniło zostało oddane osobie nie tylko spoza listy oczekujących, ale nawet nie będącej mieszkańcem Gminy. Dysponując zaś dokumentami, w których czarno na białym stoi, że tylko część mieszkań w nowopowstającym budynku miała być przeznaczona na lokale dla potrzebujących, zastanawia więc komu i na jakich zasadach przydzielano by pozostałe.

W budynku na ul. Godebskiego jest do dyspozycji 31 mieszkań, w tym większość 1-pokojowych Jeśli zapadłaby decyzja o zasiedleniu tego budynku, to kogo należałoby tam zakwaterować? Mieszkańców ul. Nadrzecznej? (to 6 rodzin) Austerii? (24 rodziny) Al. Krakowskiej 38 i ul. Młynarskiej? (kolejne 10 rodzin), a co z czekającymi w kolejce – sytuacja wielu z nich jest dramatyczna. Dla wszystkich nie wystarczy – komu więc odmówić, skoro wszyscy czekają, niektórzy po 20 lat. Jakie wybrać sprawiedliwe kryterium wyboru, żeby nikt nie czuł się pokrzywdzony.

Jak należy postąpić, aby do końca tej kadencji powstało jak najwięcej mieszkań, kiedy wiadomo, że jest to bardzo trudna sprawa, z którą nie radzą sobie nawet duże, bogate miasta? Co zrobić, żeby jak najmniej pieniędzy z budżetu gminy wydać na budowę mieszkań?

Są dwie możliwości. Zasiedlenie nowego budynku i kontynuacja planów budowy drugiego budynku za pieniądze budżetu gminy lub sprzedaż mieszkań w nowym budynku a za uzyskane środki budowa niemal dwukrotnie większej liczby mieszkań, bez obciążania budżetu gminy.

Niezależnie od tego co krzyczą pseudopolitycy, którym tak naprawdę zależy przede wszystkim na kilku kolejnych głosach na nich oddanych – i dla ich zyskania powiedzą wszystko, nawet kilka razy zmieniając zdanie, ponad wszelką wątpliwość jasne jest, że do zrealizowania planów budowy następnego domu komunalnego potrzebne są pieniądze.

Jednakże budżet składa się z określonej ilości środków. Możemy z nich, zamiast remontów ulic, budowy wodociągów czy kanalizacji, wybudować kolejny budynek dla kolejnych kilkudziesięciu rodzin. Należy dokonać wyboru – zgodzić się, to zrezygnować z innych niezbędnych inwestycji. Tylko jak to wytłumaczyć tym z przeważającej części gminnej społeczności, którzy sami, z ciężkiej pracy wybudowali swoje domy i dalej ciężko pracując budują je teraz dla swoich dzieci. Mieszkańcy ci oczekują od władz gminy polepszenia tego, co dookoła – równych ulic, wygodnych chodników, ścieżek rowerowych, placów zabaw, nowego oświetlenia, bezpiecznej Gminy- mamy prawo tego oczekiwać. Jak to wytłumaczyć mieszkańcom tych rejonów gminy, którzy od lat czekają na wodociągi i kanalizację. Zaspokojenie potrzeb wszystkich jednocześnie z pewnością jest bardzo trudne – nie radzą sobie z tym nawet duże, bogate miasta.

Mamy także alternatywę – sprzedaż mieszkań (zgodna z prawem, gdyż Gmina ma prawo pozyskiwać środki na realizację zadań własnych). Za uzyskane w ten sposób środki można wówczas wybudować więcej lokali. Jak to przeprowadzić: po pierwsze – mamy teraz znakomitą okazję, gdyż – jak donoszą o tym wszystkie media – ceny materiałów i usług budowlanych spadły nawet do 20% (z powodu nasycenia rynku nieruchomości przestał być sztucznie „napędzany" również rynek usług). Po drugie – popyt na mieszkania w całej UE spowodował, że poszukano nowych, tańszych technologii pozwalających budować jeszcze taniej i szybciej. Taką możliwość dają systemy modułowe – stosowane już powszechnie w Norwegii, Holandii i Anglii. A skoro proponowane budownictwo spełnia standardy Unii, skoro sprawdziło się na tamtym rynku – wytrzymując niskie temperatury,

długą zimę i śnieg w Norwegii - dlaczego tutaj miałoby być inaczej?

W końcu mamy zaspokajać jak największą część potrzebujących dachu nad głową z ciepłą wodą, ogrzewaniem, kuchnią i łazienką – mają zamieszkać w przyzwoitych warunkach z pewnością o wiele lepszych niż w przeciekającej Austerii czy barakach przy Nadrzecznej.

Gdyby gmina dysponowała nadmiarem mieszkań mogłaby przeznaczać dla osób potrzebujących większe i wygodniejsze lokum. W sytuacji, kiedy na przydział czeka już blisko setka rodzin należy budować dużo, tanio i szybko.

Ponieważ jednym z kryteriów, którymi kierowano się poszukując nowych rozwiązań było skrócenie czasu realizacji (powstające na wielką skalę place budowy np. w Anglii, dokąd emigrowali masowo obywatele biedniejszych krajów Unii, którym należało zapewnić lokum- paraliżowały na długi czas życie w miastach) stąd czas powstawania gotowego budynku „pod klucz" w omawianej technologii to 2-3 miesiące, co – dodając do tego uzgodnienia, etap projektowania i przyłączy spowoduje, że mieszkania mogłyby powstać już w 2009 roku. I jeszcze jedno – mamy bardzo dużą szansę na uzyskanie dofinansowania takiej inwestycji z czego poprzednia władza nie skorzystała – co potwierdza wątpliwości – czy budynek ten rzeczywiście miał być całkowicie przeznaczony na cele komunalne.

Czy ostatecznie nie jest bardziej sprawiedliwe dzielenie większej- wystarczającej ilości wybudowanych lokali niż szukanie klucza dla sprawiedliwego podziału 31 mieszkań wśród blisko setki potrzebujących – Bo co będzie tutaj sprawiedliwe - losowanie? Po 2 rodziny z każdego budynku? Rodziny najliczniejsze? Inwalidzi i niepełnosprawni???

Zawsze też możemy na budowę kolejnych mieszkań wziąć w banku komercyjny kredyt, tylko znowu co na to pozostała, przeważająca większość mieszkańców domów wybudowanych własnymi środkami i siłą własnych rąk, którzy na wyłożenie kostką posesji pracują latami a będą zmuszeni spłacać zobowiązania zaciągnięte na inwestycję, która ich bezpośrednio nie dotyczy i z której raczej nigdy korzystać nie będą.

Takie dylematy i wybory stoją teraz przed gminnymi samorządowcami, którzy zgodnie ze składaną przysięgą mają mieć na względzie dobro swojej gminy i jej ogółu mieszkańców.

Żeby pomóc radnym w podjęciu właściwej decyzji prosimy mieszkańców o głosy, który z wariantów Państwa zdaniem jest w tej sytuacji najlepszy.

Na opinie i rozstrzygnięcia czekamy teraz niecierpliwie przed czekającą wkrótce radnych decyzją „co dalej z domem komunalnym"?

Jedno jest bezsprzecznie pewne – dbanie o najsłabszych – niezamożnych, pokrzywdzonych przez los, niezaradnych życiowo mieszkańców, z którymi los obszedł się niełaskawie jest zadaniem Gminy i wie o tym każdy szanujący się samorządowiec, wie też o tym, że należy dbać o budżet gminy, o gospodarne zarządzanie pieniędzmi uzyskanymi od wszystkich mieszkańców gminy.

RED

REKLAMA

KIA

IMPORTER SAMOCHODÓW KIA
POSZUKUJE KANDYDATÓW DO PRACY
W MAGAZYNIE CZĘŚCI W SĘKOCINIE NOWYM

WYMAGANIA:

- MILE WIDZIANE DOŚWIADCZENIE W PRACY W MAGAZYNIE
- SKRUPULATNOŚĆ, DOKŁADNOŚĆ
- SPRAWNOŚĆ FIZYCZNA

ZADANIA:

- SPRAWDZANIE DOSTAW CZĘŚCI
- WŁAŚCIWE LOKALIZOWANIE TOWARU ZGODNIE Z DOKUMENTACJĄ MAGAZYNOWĄ
- PRZYGOTOWYWANIE WYSYŁEK CZĘŚCI DO DEALERÓW

OSOBY ZAINTERESOWANE PROSIMY O PRZESYŁANIE CV NA ADRES:
KATARZYNA.RUDZKA@KIA.COM.PL
POCZTĄ: KIA MOTORS POLSKA SP. Z O.O.
UL. PUŁAWSKA 393 02-801 WARSZAWA
FAX. 022 546-40-40

Hurtownia owoców i warzyw MIKA poszukuje pracownika. Prawo jazdy będzie dodatkowym atutem. Praca na terenie Okęcia. Tel. 502 11 45 79

EADS PZL

W związku ze zwiększeniem produkcji poszukujemy pracowników (kobiet i mężczyzn): do pracy na lakierni i montażu w EADS PZL „Warszawa – Okęcie" S.A.
Kontakt:
tel.: 22 5772319; fax: 22 5772234, elzbieta.adamczuk@pzl.eads.net, lub pocztą: EADS PZL „Warszawa – Okęcie" S.A., AL. Krakowska 110/114, 00-971 Warszawa

ARTYKUŁ SPONSOROWANY

Olympic Casino Poland

OCP to część miedzynarodowej korporacji Olympic Entertainment Group (OEG) – właściciela ośmiu kasyn gry na terenie Polski i ponad 140 kasyn na terenie Litwy, Łotwy, Estonii, Białorusi, Ukrainy, Słowacji i Rumunii. Do nas należy największe i najnowocześniejsze kasyno w Polsce: Olympic Casino Sunrise w warszawskim Hotelu Hilton.

KR – Czym jest Olympic Casino Poland?

Nasze kasyna to zupełnie nowa jakość na rynku, zarówno pod względem powierzchni, wystroju wnętrz, standardu obsługi Gości jak i technologii gier. Większość rozwiązań jak i samego sprzętu do gry nie była dotychczas spotykana na rynku polskim.

OEG jest notowana na Warszawskiej i Estońskiej Giełdzie Papierów Wartościowych.

Jesteśmy również sponsorem Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

KR – Jakie kryteria trzeba spełniać, aby zostać pracownikiem Olympic? Co Państwo oferujecie, jako pracodawca?

Jako pracodawca umożliwiamy naszym Pracownikom realizację wymarzonej ścieżki kariery. Aby rozpocząć pracę w salonie gry lub kasynie nie trzeba mieć szczególnego przygotowania, lub ukończonej specyficznej szkoły. Młodym osobom, dopiero rozpoczynającym życie zawodowe, oferujemy szkolenia i przygotowanie do pełnienia określonej funkcji w kasynie czy salonie. Mile widziane są również osoby, które mają już doświadczenie, ale chciałyby się przekwalifikować. Ponadto umożliwiamy rozwój tym z naszych Pracowników, którzy po pewnym czasie pracy w kasynie chcieliby spróbować czegoś innego. W grę wchodzi zmiana zawodu (przejście do innego działu), jak również zmiana miasta czy kraju.

Chcemy wiązać się z osobami, które dobrze czują się w otoczeniu ludzi, są otwarte, dojrzałe i odporne psychicznie (kasyno jest miejscem, w którym do głosu potrafią dojść silne emocje). Od kandydatów oczekujemy również gotowości do pracy w niestandardowych godzinach (praca w systemie zmianowym, również w nocy).

KR – Czy Pracownicy mają możliwość rozwoju w Państwa firmie?

Zależy nam na długotrwałej współpracy z Pracownikami, dlatego też docelowo podpisujemy umowy na czas nieokreślony. Solidnie wywiązujemy się z wszystkich zobowiązań, jakie pracodawca ma wobec Pracowników (m.in. wynagrodzenia płacone na czas, rozliczane godziny nadliczbowe i nocne, regularne urlopy) a także planujemy ich długoterminowy rozwój i awanse w organizacji. Aby obiektywnie ocenić jakość pracy i predyspozycje naszych Pracowników wdrożyliśmy systemy miesięcznej oceny oraz coroczne wewnętrzne egzaminy kwalifikacji. Decyzje o awansach podejmujemy m.in. właśnie na podstawie wyników tych egzaminów. Jest to też ważna informacja zwrotna, dzięki której każdy Pracownik ma świadomość swoich mocnych stron oraz obszarów wymagających poprawy i może kierować rozwojem własnej kariery.

Z naszej strony, zapewniamy Pracownikom stały dostęp do szkoleń i pomocy trenerów – mentorów. Działania te gwarantują jednocześnie wysoki poziom usług oferowanych naszym Gościom.

Wszystko to, o czym wspomniałam tworzy pomiędzy pracodawcą a Pracownikami partnerskie relacje i buduje wzajemne zaufanie. Wymagamy, ale też dużo dajemy.

KR – Na jakie stanowiska poszukujecie pracowników do nowego salonu w CH Janki?

Do nowego salonu w Jankach poszukujemy Pracowników na stanowiska:

- Pracownik obsługujący automaty do gier
- Barman – Kelner
- Kasjer.

Szczegółowe informacje dot. rekrutacji i wymagań znajdują się na stronach:

www.olympic-casino.com, oraz
www.zostankrupierem.com.pl

KR – Dlaczego praca w waszej firmie jest atrakcyjna?

Ponieważ tak jak mówiłam jesteśmy solidnym pracodawcą, reprezentujemy duży koncern dający wiele możliwości w zakresie rozwoju zawodowego.

Naturalnie również to, że reprezentujemy nietypowy sektor działalności związany z rozrywką, że budujemy kasyna gdzie w niemal rodzinnej miłej atmosferze można spędzić czas.

Istotne są również nasze plany rozwoju na rynku polskim.

Potwierdzeniem tych słów jest nagroda Polskiego Klubu Biznesu jaką otrzymaliśmy w 2007 roku, nagroda za „Za efektywny debiut na rynku polskim i warszawskiej giełdzie Papierów Wartościowych oraz osiągnięcia gospodarcze". Natomiast w tym roku, Akademia Polskiego Sukcesu nagrodziła naszą działalność Złotym Medalem Akademii.

Zapraszam więc wszystkich chętnych do składania aplikacji w naszej firmie.

Olympic Casino Poland to najlepszy operator na rynku! **RED**

Biegiem przez Polskę dla Julki

Bracia Jacek i Krzysiek Chałupka, trenerzy m.in naszych raszyńskich karateków z GOS, biorą udział w niezwykłej akcji.

Mogliśmy ich z tej okazji oglądać 30.06.2008 w programie „KAWA CZY HERBATA?" w TVP 1, gdzie opowiadali o tym niezwykłym przedsięwzięciu. Jest nim akcja charytatywna mająca na celu zbiórkę pieniędzy na rehabilitację Julki Pańczyszyn od urodzenia chorującej na mózgowe porażenie dziecięce, które jest bezpośrednią przyczyną niepełnosprawności układu ruchowego.

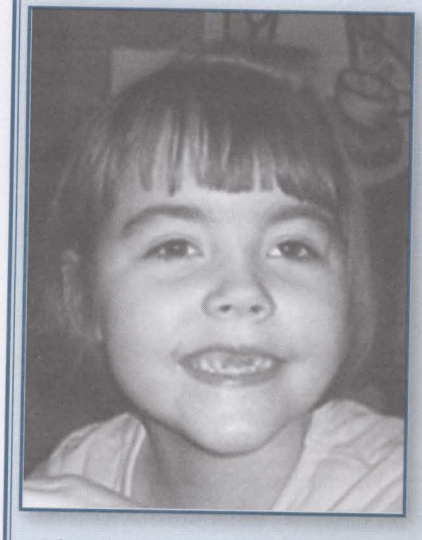

Jako cele akcji sportowcy i organizatorzy maratonu postawili promocję i zachętę do uprawiania sportu i szeroko pojętej rekreacji, pokonanie własnych barier oraz chęć sprawdzenia własnych możliwości a jednocześnie ukazanie, że każdy może dokonać czegoś wielkiego.

W lipcu na trasie z Gdańska do Zakopanego trzech biegaczy odbędzie bieg charytatywny mający na celu zbiórkę pieniędzy na rehabilitację Julki Pańczyszyn od urodzenia chorującej na mózgowe porażenie dziecięce.

Od kilku lat zarówno Tomasz Pelchen (Stowarzyszenie WGR), jak również bracia Jacek i Krzysiek Chałupka (Klub Karate Goshoku-Ryu) są zapalonymi sportowcami, którzy amatorsko pokonują własne ograniczenia w biegach długodystansowych, czyli maratonach i półmaratonach. Do tej pory każdy z nich biegał z nastawieniem, żeby tylko pokonać dystans 42 km 195 m, żeby tylko dobiec, nie liczył się czas. Jednak ich cel zmienił się po powrocie z maratonu paryskiego w kwietniu 2007 roku, podczas którego mieli sposobność spotkać się i porozmawiać z legendą biegów długodystansowych panem Serge Girardem, człowiekiem który przebiegł wszystkie kontynenty od Paryża do Tokio (20 tys. km), poprzez Australię (4 tys. km), obie Ameryki(10 tys. km) i Afrykę (8,5 tys. km). Podziw nad dokonaniami tego człowieka był impulsem do zorganizowania biegu przez Polskę od Gdańska do Zakopanego i udowodnienie, że każdy człowiek może dokonać czegoś, co w jego przekonaniu jest wielkie i napawa go dumą. Kolejnym mocnym bodźcem, który zapoczątkował konkretne działania zmierzające do zorganizowania takiego biegu, był apel o pomoc chorej na mózgowe porażenie dziecięce siedmioletniej Julki Pańczyszyn, która ma niesprawne rączki i nóżki, a szczególne zainteresowanie biegaczy wzbudził apel „Chcę biegać z wami", który w imieniu Julki i jej rodziców wystosowała Fundacja „Zdążyć z pomocą" mieszcząca się w Warszawie. Wtedy narodził się pomysł, by ten bieg pomógł w jakiś sposób Julce w spełnieniu jej marzeń, by mogła się bawić jak inne dzieci. Jednak do tego potrzebna jest żmudna i kosztowna rehabilitacja, która w przypadku Julki odnosi ogromne sukcesy, dlatego biegacze postanowili przebiec trasę z Gdańska do Zakopanego właśnie dla niej i w ten sposób zebrać pieniądze na jej leczenie oraz z poczuciem, że ich pasja może komuś pomóc.

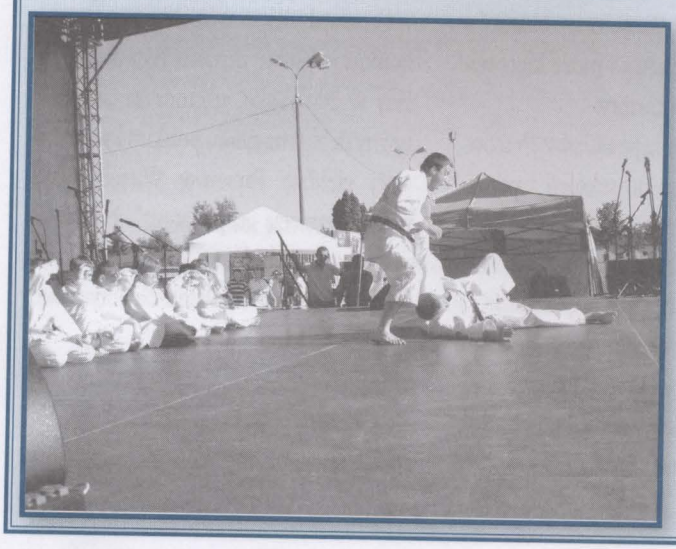

Jeśli ktoś z czytelników pragnąłby jeszcze wesprzeć akcję, podajemy dane:

Fundacja „ZDĄŻYĆ Z POMOCĄ" ul. Łomiańska 5 Warszawa PKO BP XV O/WARSZAWA NR KONTA 50 1020 1156 0000 7902 0007 7248 WAŻNE !!! Z dopiskiem: na leczenie i rehabilitację Julki Pańczyszyn

(Tel. do Edyty, mamy Julki: 600 891 469)

Trasę biegu zaplanowano z Gdańska do Zakopanego przez ponad 100 miejscowości, 5 województw, 26 powiatów i 61 gmin.

Jesteśmy dumni, że tacy ludzie mogą trenować naszych sportowców dając im przykład postępowania.

OGŁOSZENIE

Stosownie do art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 roku o gospodarce nieruchomościami (tj. (Dz.U. z 2004r. Nr 261, poz.2603 z późń. zm.)

Wójt Gminy Raszyn informuje, że:

- zgodnie z wydanym Zarządzeniem nr 86/08 z dnia 8 lipca 2008r. podał do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie z dniem 21 lipca 2008r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Raszyn ul. Szkolna 2a wykazu, w którym przeznaczył do użyczenia dwa pomieszczenia biurowe, szatnię i łazienkę o łącznej pow. 63 m^2 znajdujące się na parterze budynku Dom Rolnika w Jaworowej, na rzecz dotychczasowego biorącego w używanie Raszyńskiego Stowarzyszenia Rodzin Abstynenckich „ARKA" na okres do 3 lat,
- zgodnie z wydanymi Zarządzeniami nr 89/08; 90/08; 91/08; 92/08; 93/08 i 94/08 z dnia 08 lipca 2008r. podał do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie z dniem 21 lipca 2008r. na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Gminy Raszyn ul. Szkolna 2 a wykazu, w którym przeznaczył do wynajęcia na okres do 3 lat lokale użytkowe znajdujące się w kompleksie budynków określanych jako „Austeria" na rzecz dotychczasowych najemców,
- zgodnie z Zarządzeniem Nr 87 z dnia 8 lipca podał do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie na tablicy ogłoszeń z dniem 21 lipca 2008r. wykazu w którym przeznaczył do wynajęcia w godzinach pozalekcyjnych salę lekcyjną na prowadzenie zajęć teoretycznych kursu Prawa jazdy w budynku Szkoły Podstawowej im. Cypriana Godebskiego na rzecz dotychczasowego najemcy.

Wykazy zostały wywieszony na okres 21 dni licząc od dnia wydania ogłoszenia.

INFORMACJA

SZPZLO
WARSZAWA-OCHOTA

Samodzielny Zespół Publicznych Zakładów
Lecznictwa Otwartego Warszawa-Ochota
ul. Szczęśliwicka 36, 02–353 Warszawa
tel. (0-22) 822-88-53, 659-72-71, tel./fax (0-22) 823-12-19

zatrudni w Ośrodku Zdrowia w Raszynie:

- dwóch lekarzy internistów lub medycyny rodzinnej
- położną,
- pielęgniarkę .

Gwarantujemy dobre warunki pracy i płacy.
Forma zatrudnienia, wymiar czasowy pracy do uzgodnienia.
Osoby zainteresowane prosimy o kontakt:
– Pielęgniarka Koordynująca (022) 720-05-01

Lider sprzedaży AVON poszukuje konsultantek
tel. 789 136 366

!!! PRACA !!!
Zatrudnimy osoby z doswiadczeniem do pracy w gastronomii
– kucharz
– pomoc kuchenna
– osoba zmywająca
Tel. 601 355 637

Obiady Domowe w Raszynie
Świeże, Smaczne, Tanie
na miejscu na wynos
Pon-Pią: od 12-00 do 16-30
I pietro Opel Dixi-Car
0-22 716-30-20 wew114
zapraszają Ajax & Krokiecik
www.teleobiad.waw.pl

Międzynarodowy sukces KS Raszyn w turnieju DanaCup w Danii

Wywiad z Andrzejem Paliwodą, trenerem roczników grup młodzieżowych w klubie KS Raszyn '96 i '97.

KR – Jest Pan trenerem dwóch roczników grup młodzieżowych w klubie KS Raszyn '96 i '97, dodatkowo jest Pan zawodnikiem pierwszej drużyny tego klubu. Czy łatwo jest Panu pogodzić wszystkie te obowiązki?

AP – Z Raszynem jestem związany od 4,5 roku. Rozpocząłem od pracy z grupą naborową w klubie KS Raszyn z rocznika '96 i '97. Pół roku później otrzymałem propozycję pracy w raszyńskim gimnazjum jako nauczyciel wychowania fizycznego. Jeżeli chodzi o godzenie wszystkich obowiązków, to na pewno zajmuje mi to wiele czasu, jednak przy pomocy ze strony Piotra Pikiela oraz Dyrekcji gimnazjum w osobie Pani Jagny Ratyńskiej – Guzek, da się to wszystko pogodzić.

Szwecja - Polska wspólne zdjecie finalistów

KR – Zakończył się sezon 2007/2008. Jak ocenia Pan mijającą rundę?

AP – Chłopcy, zarówno ci starsi jak i młodszy rocznik z miesiąca na miesiąc czynią ogromne postępy. Dowodem na to może być fakt, iż oba te roczniki, po rozgrywkach grupowych, zakwalifikowały się do rundy Play–off w swoich kategoriach wiekowych (rocznik 1997 zajął IV miejsce na Mazowszu, a 1996 przegrał tylko jeden, pierwszy mecz Play–off, z silną Polonią Warszawa). Sezon zakończyliśmy turniejem DanaCup, który odbył się w Danii.

KR – No właśnie, jakie wrażenia odniósł Pan po tym turnieju?

AP – Na wstępie, korzystając z okazji, w imieniu zawodników i swoim, chciałem serdecznie podziękować Gminie Raszyn z Panem Wójtem Januszem Rajkowskim na czele, klubowi KS Raszyn oraz Rodzicom tych chłopców, ponieważ bez ich pomocy na pewno nie doszłoby do tego wyjazdu. Oceniając wrażenia sportowe w skali 1-10 nie zawaham się dać 10. Była to wspaniała i bardzo pouczająca przygoda, zarówno dla zawodników, jak i dla mnie. W turnieju wzięło udział 240 drużyn w kilkunastu kategoriach wiekowych z całego świata, natomiast my, wraz z drużyną Świtu Jelonki (rocznik '92), byliśmy jedynymi drużynami reprezentującymi barwy Polski!!!

KR – Jaki wynik osiągnęli chłopcy w tym turnieju?

AP – Rocznik 1996 wyszedł ze swojej grupy z drugiego miejsca i po dogrywce przegrał w ćwierćfinale 2 – 3 z drużyną niemiecką (jak się później okazało wicemistrzem tego rocznika), natomiast rocznik 1997 wygrał swoją grupę aby na koniec po fazie Play – off zająć wspaniałe 2 miejsce przegrywając w całym turnieju jedynie z lokalną drużyną Bangsbo Freja 2 – 4.

Ja jednak, jako trener, staram się aby wynik był sprawą drugorzędną w tych kategoriach wiekowych. Najważniejsza jest dobra zabawa, nauka techniki i pogłębianie miłości do tej dyscypliny. Na rozliczanie z wyników przyjdzie czas, gdy chłopcy osiągną wiek 17, 18 lat.

KR – To rzeczywiście wspaniałe osiągnięcie. Jakie ma Pan plany na najbliższą przyszłość?

AP – Treningi chłopców rozpoczynają się 06.08.2008, następnie 13.08.-20.08. czeka nas obóz szkoleniowy w Ustce. Jestem także w trakcie rozmów z firmą WEZYR Holidays w sprawie majowego wyjazdu na zgrupowanie do Turcji, a za rok mamy nadzieję powtórzyć przygodę z DanaCup, jednak to odległa przyszłość. Na chwilę obecną najważniejsze jest odpowiednie przygotowanie do sezonu.

z Adamem Paliwodą rozmawiała Dorota Betko

Co było i co będzie....?

Rozmowa urzędującym prezesem Klubu Sportowego Raszyn – Piotrem Pikielem

KR – Panie Piotrze, proszę podsumować zakończony sezon 2007/2008. Czy udało się zrealizować zamierzone cele?

PP – Był to sezon bardzo trudny i ciężki, zaczął się od niespodziewanej choroby Pana prezesa Jedynaka, który ciągle przebywa w szpitalu. Następstwem tego była rezygnacja z pracy w klubie Pani Lili Jedynak i do tego słabe wyniki I drużyny KS Raszyn zapowiadające spadek do niższej ligi. Jednakże po upadkach nadeszły wzloty i dzięki szczęściu jaki mam do ludzi udało się skompletować nową załogę, dzięki której podnieśliśmy się z kryzysu. Mam na myśli Jacka Wyszomirskiego, Marka Szaławiłę, Annę Suską i trenera Jacka Romańczuka.

KR – Słychać było o dużych rotacjach na stanowiskach trenerów. Czy to dobrze wpływa na szkolenie ?

PP – Niestety nie wpływa to dobrze, lecz było to zło konieczne. Musieliśmy podziękować trenerom, którzy z różnych powodów nie mogli się w pełni zaangażować się w prace z młodzieżą. Myślę, że obecna kadra trenerska jest jak najbardziej kompetentna i dzięki temu możemy cieszyć się sukcesami.

KR – Jakie to były sukcesy?

PP – Zdobycie 30 punktów w rundzie wiosennej przez I zespół i pozostanie w lidze. Miało to duże znaczenie, gdyż II zespół zajmując pierwsze miejsce w grupie mógł awansować do A-klasy. Wreszcie sukcesy naszych talentów z rocznika 96 i 97 prowadzonych przez trenera Adama Paliwodę. To bardzo cieszy i zwiastuje, że już niedługo będziemy mogli w pełni oprzeć I zespół o zawodników, których sami wychowaliśmy. Mówiąc o wychowankach możemy być dumni z tego, że w Raszynie łącznie z grupą dziewcząt, mamy aż 10 kategorii rozgrywkowych sekcji piłki nożnej. Jest to największy sukces, który świadczy, iż klub spełnia swoje zadanie, a zainteresowanie futbolówką w naszej gminie jest coraz większe.

KR – ..a czy udało się zainteresować kibiców? Publikował Pan pół roku temu akcję pt. „ pełny stadion w Raszynie".. z jakim skutkiem?

PP – To była rewelacja. Moim zdaniem, udało się zainteresować kibiców. Okazało się, że można przyjść na mecz i w piknikowej atmosferze, zajadając się kiełbaskami z grilla, zobaczyć całkiem fajny kawałek piłki, a w dodatku wyjść ze stadionu z kuchenką mikrofalową lub 42-calowym telewizorem plazmowym. Dlatego korzystając z okazji bardzo dziękuje fundatorom nagród: JackPol Jacka Wyszomirskiego, Passa Józefa Pawlaka, Editt Cosmetics Mirka Kłopotowskiego, Elgrom Jacka Gromka, Bank Spółdzielczy w Raszynie, Vita-sport oraz Everfresh braci Cwyl. Wierzę, że w tym sezonie zapełnimy stadion co jest zapowiedzią jeszcze bardziej atrakcyjnych nagród.

KR – Z tego co Pan mówi to wszystko jawi się kolorowo, czyżby nie było słabych stron?

PP – Obawiam się, że jest i to poważna. Marzy mi się baza treningowa, gdzie młody piłkarz będzie mógł kopać piłkę nie spuszczając głowy w dół bo za chwilę skręci sobie nogę. Przyciągamy ponad 250 dzieci i młodzieży z całej gminy a tylko płyta główna nadaje się do przeprowadzenia treningu, gdzie zawodnik może podnieść swoje wyszkolenie techniczne.

Nasze relacje z Urzędem Gminy, Panem Wójtem oraz Radą Gminy są bardzo dobre i to głównie dzięki ich zaangażowaniu odnosimy sukcesy dlatego też cała nadzieja w ich rękach, bo jeśli nie wybudujemy boiska treningowego to cała nasza praca pójdzie na marne.

KR – Plany na nowy sezon?

PP – Będziemy szkolić dzieci i młodzież. Będziemy przyciągać kibiców i sponsorów. Będziemy walczyć o najwyższe cele.

ROZMAWIAŁA DOROTA BETKO

GOS ZAPRASZA

lp	Data	Dyscyplina	Nazwa imprezy	Miejsce	Kat.wiekowa
1.	VII - VIII	Gry i zabawy	Cykl festynów sportowo-rekreacyjnych	Ogródek Jordanowski	Dzieci
2.	01.VIII	Pływanie	Wakacyjne zawody w pływaniu	Pływalnia	Dzieci
3.	12.VIII	Siatkówka	Turniej siatkówki plażowej	Stadion	Dzieci
4.	29.VIII	Pływanie	Zawody w pływaniu	Pływalnia	Dzieci
5.	19-31.VIII	Pływanie i Ratownictwo wodne	Obóz przygotowawczo-szkoleniowy	Władysławowo	Dzieci i Młodzież

W czasie wakacji (VII – VIII) wejścia promocyjne na pływalnie i siłownię – poniedziałek- piątek od godz.8.00 – 16.00.

DANA CUP no. 1

DANA CUP no. 1 jest turniejem międzynarodowym młodzieży w wieku od 11 do 18 lat rozgrywanym nieprzerwanie od 1984 r. W tym roku była to jubileuszowa 25 edycja.

Mecze rozgrywane są na 20 trawiastych boiskach położonych w mieście Frederikshavn w Danii. W tym roku w turnieju wzięło udział 238 drużyn z 25 krajów z Europy, Ameryki Płn. i Płd. i Azji; ponad 3.500 piłkarzy i piłkarek.

W ciągu 5 dni (08 – 12.07.2008) rozegrano 2.114 meczy. W grupie wiekowej, w której mieliśmy swoich reprezentantów mecze w fazie grupowej trwały 2 x 20 min., zaś w play-off 2 x 25 min.

KS Raszyn reprezentowały dwie drużyny, Żaki (rocznik 1996) i Orliki (rocznik 1997), które były prowadzone przez trenera Adama Paliwodę oraz pomagającego mu Łukasza Wojciechowskiego (na co dzień trener drużyny dziewcząt KS Raszyn).

Żaki (skład: Adrian Gawron, Damian Marczak, Patryk Piekut, Robert Krędzelak, Filip Kołodziej, Hubert Borkowski, Bartek Wierzgała, Maciej Grzymała, Jacek Jankowski) po awansie z grupy z drugiego miejsca niestety przegrały w ćwierćfinale z drużyną niemiecką 2:3. Przegrana tym boleśniejsza, że po pełnej poświęcenia i ciężkiej walce rozstrzygnięcie padło w dogrywce. W tym meczu mieliśmy sporo bardzo ostrych zagrań oraz kilka brzydkich fauli ze strony drużyny niemieckiej.

Orliki (Eryk Cuber, Łukasz Maliszewski, Michael Chojnicki, Przemek Strzelczyk, Dawid Zawierucha, Jaś Szewczyk, Misza Ergun, Kamil Iskin, Piotrek Zieliński) wygrały swoją grupę, pokonując dwa razy drużyny z Niemiec (SG Rot-Weiss Gross Glienicke i OSC Bremenhaven) oraz po jednej z Anglii (North London Elite) i Danii (F f. I).

W półfinale stanęli nam na drodze Rosjanie (Trudovye Rezerwy), których pokonaliśmy po zaciętym meczu 3:1.

Niestety ten mecz ze strony Rosjan był pełen brutalnych fauli oraz bardzo niesportowego zachowania po jego zakończeniu.

W meczu finałowym spotkaliśmy się z lokalną drużyna Bangsbo Freja (mieszkaliśmy w szkole, do której chodzą ci zawodnicy).

Niestety tym razem nie daliśmy rady. Pomimo porażki był to jeden z najlepszych naszych występów – chłopcy walczyli do samego końca niesieni fantastycznym dopingiem swoich starszych kolegów, a w szczególności „nowych" ze Świtu Warszawa, którzy wspierali obie nasze drużyny niemalże we wszystkich spotkaniach.

Podsumowując: obie drużyny osiągnęły bardzo dużo, szczególnie biorąc pod uwagę fakt, iż po raz pierwszy brały udział w turnieju, który był rozgrywany za granicą, z dala od domu i rodziców.

Postawa oraz wyniki pokazują jak wiele udało się osiągnąć ich trenerowi Adamowi Paliwodzie.

Gratulacje dla wszystkich.

America Satelite	MEXICO	Boys born January 1. 1996 or later (7-boys)
FK Vigör-1	NORWAY	Boys born January 1. 1996 or later (7-boys)
FK Vigör-2	NORWAY	Boys born January 1. 1996 or later (7-boys)
IF Skjold Sćby	DENMARK	Boys born January 1. 1996 or later (7-boys)
IL Eiger	NORWAY	Boys born January 1. 1996 or later (7-boys)
La Academia FC	Guatemala	Boys born January 1. 1996 or later (7-boys)
Lichterfelder FC	GERMANY	Boys born January 1. 1996 or later (7-boys)
Mahrashtra	India	Boys born January 1. 1996 or later (7-boys)
NSA	USA	Boys born January 1. 1996 or later (7-boys)
Stadtauswahl Bremenhaven	GERMANY	Boys born January 1. 1996 or later (7-boys)
Sussex Elite	England	Boys born January 1. 1996 or later (7-boys)
KS Raszyn 1996	POLAND	Boys born January 1. 1996 or later (7-boys)
Bangsbo Freja	DENMARK	Boys born January 1. 1997 or later (7-boys)
Berkshire Elite	England	Boys born January 1. 1997 or later (7-boys)
F.f.I.	DENMARK	Boys born January 1. 1997 or later (7-boys)
FC Stefan Cel Mare	MOLDOVA	Boys born January 1. 1997 or later (7-boys)
North London Elite	England	Boys born January 1. 1997 or later (7-boys)
OSC Bremenhaven	GERMANY	Boys born January 1. 1997 or later (7-boys)
SG Rot-Weiss Gross Glienicke	GERMANY	Boys born January 1. 1997 or later (7-boys)
Stadtauswahl Bremerhaven-1	GERMANY	Boys born January 1. 1997 or later (7-boys)
Stadtauswahl Bremerhaven-2	GERMANY	Boys born January 1. 1997 or later (7-boys)
Surrey Elite	England	Boys born January 1. 1997 or later (7-boys)
Sussex Elite	England	Boys born January 1. 1997 or later (7-boys)
KS Raszyn 1997	POLAND	Boys born January 1. 1997 or later (7-boys)
Trudovye Rezerwy	RUSSIA	Boys born January 1. 1997 or later (7-boys)

Wydawca: **Gmina Raszyn**, ul. Szkolna 2a, 05-090 Raszyn
Redaktor Naczelna: **Dorota Betko** (e-mail: kr@raszyn.pl), Redaguje: **Zespół**
Projekt graficzny, skład i łamanie: **Robert Stachowicz**
Druk: **POLIGRAFIA GREG, Grzegorz Sitek**
Nakład: 7200 egzemplarzy. **Czasopismo bezpłatne**.
Dostępne także w internecie: **www.raszyn.pl**
Indeks PR 49 10 ISSN: 1425-4506
Redakcja nie zwraca korespondencji. Przy publikacji zastrzega sobie prawo do skrótów.

Młodzi mieszkańcy Raszyna!
Mamy już nowe boisko
I skatepark
A do końca roku powstanie
cały nowy kompleks sportowy

REKLAMA

W okresie wakacyjnym
promocyjne ceny wejścia na pływalnie i siłownię

Poniedziałek – Piątek 8.00–16.00
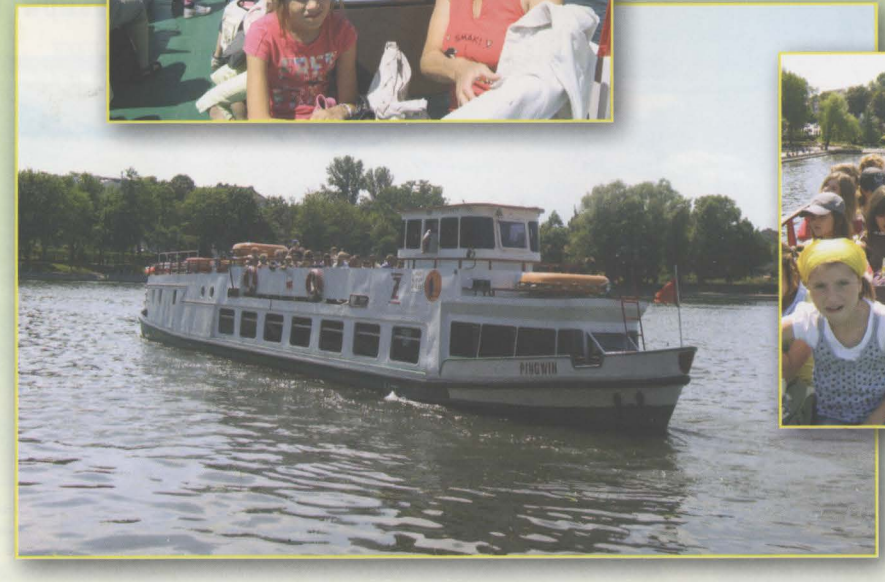
Kolonie